

KRAKUS.

SOBOTA 26 STYCZNIA 1822. *NUMER* 19.

Kronika Narodowa.

Roku 1527. dnia 26 Stycznia, Konstanty xiążę Ostrogski, wojsko Tatarów 54,000 ludzi wynoszące; zwycięża pod Olszaúcami, 24,000 trupem kładzie, i 80,000 zabranych Polaków bezbronnych do niewoli oswobadza.

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

Za ośm złotych polskich, można wygrać w Warszawie pałacyk z ogrodem, oranżerją i przyległymi budowlami, otaxowany sądownie Złp. 116,613, przez loteryą składającą się z 24,000 losow i 1500 wygranych. -- Losów można dostać tu w księgarni Mateckiej i w redakcyi Pszczółki Krakowskiej na Ulicy grodzkiej pod Nr. 38 i 39. -- Dziś wielki bal u Knotza dany będzie przez P. *Couder* mistrza tańców. -- Jutro *Reduta* i niewątpliwie ze dwa lub trzy baliki przedmieściowe.

M O D Y.

Damy paryzkie dobrego tonu, noszą salopy karmazynowe z szalów perskich robione. -- Atłas czarny jest najmodniejszym osobliwie na kapelusze. -- Najnowsze szpencerki i suknie, mają z przodu wyłogi nakształt mundurowych. -- Ubiory na gło-

wę, są najmodniejsze z włosów; insze na bal, insze na wizytę, wcale odmienne do Wiska. — Ozdoby greckie niemal wszystkie pokoje ubarwiają. — Elegańci noszą chustki od nosa haftowane włosami po brzegach, które o ich wyborze dowodzą: czy który kocha brunetkę, czy blondynkę itd. U jednego widziano na wszystkich czterech rogach chustki, odmienne włosy.... Chustki na szyję coraz dłuższe mają końce. Moda ta mówi *kuryer warszawski*, była znaną w Polsce przeszło 800 lat temu. Gdy Polacy wzywali na tron Kazimierza Mnicha, podjęli byli między innymi warunek od Papieża, noszenia chustki na szyi w kształcie stuły. — *Podług onegdajszych dzienników*: suknie różowe aksamitne garnirowane podwójnie szenelą, jeden garnirunek wąziutki, drugi bardzo szeroki; naramniki w perskim guście do koła szenelą obwiedzione, są najnowszej mody. Balowa suknia powinna być z czarnej krepy, zdobiona draperją w *zyg zag*, po narożnikach garnirunku bukiety z atłasu tegoż koloru. Na głowę używają bukietów z lilii kalcedońskich i innych kwiatów, trzewiki czarne atłasowe. —Modnisiowie paryscy, noszą surduty w kształcie szalów, koloru płomienia pączowego. (Kto chce widzieć z naszych ten kolor? niechaj w ciemnym pokoju zapali wazę araku...) Kieszonki u prawego boku szyte z ukosa, są pluszem garnirowane i służą do chowania ręki; kapelusz wysoki z wązkiemi skrzydełkami; rękawiczki kanarkowe, spodnie sukienne piaskowego koloru.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Francya. Pisma francuzkie umilkły nieco o spisku w *Saumur.* Posiedzenia Deputowacych do dnia 5 Stycznia nic niezdziałały ważnego. — Dziennik *Konstytucyonista* dowodzi nowe nadużycia ustawy, w projekcie do praw o wolności druku. Wyraz: *dażność dzienników*... uważa za usłanie ścieszki do samowolności ministrom, zagrażającej gwałtem i uciskiem obywateli. — W Paryżu wychodzi pismo czasowe greckie i wiele mające wzięcia, pod nazwiskiem: *Pszczółka.*

Hiszpanja. "Konstytucya albo wojna domowa!„ wyrzekł w swojej odezwie naczelnik Galicyi do mieszkańców: jakoż półki linijowe dla utrzymania pierwszej, są w pochodzie do miejsc którym szaleństwo zaślepionych zagraża. Wyjąwszy małą część niespokojnych, wszystkie główniejsze miasta Hiszpanii podają ciągle adressa do króla o zmianę ministrów teraźniejszych. Całe wojsko wierne jest zasadom Konstytucyi. W Madrycie panuje wszelka spokojność. Oczekują tam przybycia jenerała Riego, który deputowanym do rady Korteżów obrany został. Król zdaje się nakłaniać do odmiany ministrów. -- W Aragoni, Nowarze i w części Biskai, trwają zaburzenia antikonstytucyonistów, którzy lud prosty podniecają do okrzyków: "Smierć „ republikanom!„ Z tego powodu rozbrojono nawet niektóre milicye. Uknowano tam także spisek na wytrucie stronników dzisiejszego porządku rzeczy. Lecz wszystkie te zamachy za ukończone uważać można. Tworcy ich, za pokazaniem się oddziałów wojska, uchodzą sromotnie z placu. Jenerał Lopez Bannos gdzie ich napotkał, odrazu pobił i rozpędził. -- Mieszkańcy Kadyxu uspokoili się zupełnie i wdzięczni są królowi, za przysłanie innego naczelnika; nienawiść tylko przeciw ministrom z miasta do miasta, od wsi do wsi rozlega. -- Jenerał Riego oświadczył swoim stronnikom: "że chce być postrachem tyranow, skałą „ o ktorą zamachy nieprzyjaciół Hiszpanii rozbijać się muszą.„

Neapol. W królestwie neapolitańskiem dotąd jeszcze nie są bezpieczne drogi. Rozbójnicy napadają, rabują i zabijają podróżnych. W samej stolicy miano wielu żołnierzy otruć tabaką, toż samo Neapolitańczykowie przedsięwziąść mieli czynić w Wiedniu; że z tego powodu wyiść miał stosowny rozkaz dzienny do wojska. (Zapewne rzecz zmyślona.)

Włochy. Wielu węglarzy skazanych wyrokiem sądowym na śmierć, Cesarz udarował życiem; złagodziwszy tę karę na więzienia, w miarę większości występku.

Anglja. Jeden z wolnomyślnych Anglików napisał z Deal: " Dochodzi mnie wiadomość że statek nasz korsarski wypływa „ do Smirny z potrzebami wojennemi dla Turków, gdzie mię„ dzy innemi 30,000 kul wiezie. Oby go Grecy złapać mogli! „ i żeby więcej bandera Anglii niesłużyła za narzędzie zguby „ naszych współbraci chrześcijan. „ -- Wyszło proroctwo w Anglii, przepowiadające: w Maju r. b. zaburzenia i rozlew krwi w Europie; - w Czerwcu, że sprawa ludu angielskiego dozna wielkiego ciosu; - w Lipcu wiele krwi na wschodzie się rozleje; - w Sierpniu i Wrześniu pewien znakomity mąż dozna nieszczęścia, -- w Listopadzie nastąpią trzęsienia ziemi i pożary, a nawet może pomor; na Grudzień powinniśmy się do wielkiego nieszczęścia przygotować. „ -- Na co my w Krakowie odpowiadamy z Krasickim:

"*Łżą bardzo historycy, lecz bardziej prorocy.*„

Słychać że flotta obserwacyjna angielska, wypłynie na morze śródziemne. -- W Irlandyi wzmagają się gwałty, -- wyroki osądzonych na śmierć, zawieszone. -- Kapitan *Rok*, naczelnik rokoszanów, wydał odezwę tej osnowy, że ktokolwiek dostarczy wojsku angielskiemu żywności, ogniem i mieczem karany będzie. -- Spodziewają się tego roku wielkich zaburzeń w parlamencie. -- Wellington ma 700,000 funtów szterlingów rocznego dochodu, co uczyni 28,000,000 złp. (*Przesadzono.*)

Ameryka Północna. Izba reprezentantów w Nowym Jorku uchwałą 6. Grudnia, zniosła nazawsze pojedynki. --

ROZMAITOŚCI.

Pewna Angielka miała niedawno dwóch bliźniaków, z których jeden jest biały, a drugi murzyn. Wiadomość ta potwierdza znowu, w brew naszemu domniemaniu, zdanie pewnego uczonego, że można być mieszańcem dwojga narodów. *Peccavimus!*